

POSTANOWIENIE

21 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 21 maja 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M.W.

przeciwko B.W.

o ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej,

na skutek skargi kasacyjnej B.W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z 22 stycznia 2025 r., V Ca 523/24,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 stycznia 2025 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach uwzględnił apelację powoda i zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie z 24 kwietnia 2024 r. w punkcie I. w zakresie dotyczącym daty ustanowienia pomiędzy stronami rozdzielności majątkowej, ustanawiając ją z dniem 1 stycznia 2023 r. zamiast 17 listopada 2023 r. (punkt 1a); uchylił punkt II. zaskarżonego wyroku, którym oddalono powództwo w pozostałym zakresie (punkt 1b) oraz w punkcie III. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach (punkt 1c); oddalił apelację pozwanej (punkt 2) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt 3).

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwana wskazała przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl.; z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl.; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl.; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17,

niepubl.; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że w sprawie doszło do naruszenia art. 52 § 1 i 2 k.r.o. przez błędną wykładnię pojęć „ważne powody” jak i „wyjątkowe wypadki” zawarte w przywołanym przepisie, a sposób ich wykładni dokonany przez Sąd Okręgowy stoi w sprzeczności z ugruntowaną linią orzecniczą, co jest łatwo zauważalne bez konieczności wgłębiania się w ich znaczenie. Ponadto stwierdziła, że do wydania wadliwego orzeczenia doprowadziło błędne przyjęcie, iż zachowania stron w okresie od września 2022 r. do 17 listopada 2023 r. (do daty wytoczenia powództwa o ustanowienie rozdzielności majątkowej przez powoda) świadczą o separacji i niemożności podejmowania wspólnych decyzji w zarządzie majątkiem wspólnym.

U podstaw zaskarżonego orzeczenia legła ocena Sądu Okręgowego, że od początku 2023 r. między stronami nie było już żadnego porozumienia w kwestiach majątkowych i strony nie współdziałały w zarządzie majątkiem wspólnym. Jako datę ustania wspólności sąd Okręgowy przyjął datę zawieszenia przez pozwaną bez porozumienia z powodem działalności gospodarczej, co pozbawiało rodzinę możliwości uzyskiwania wysokich dochodów z tej działalności. W swej ocenie uwzględnił zarówno okoliczności poprzedzające powyższą datę, jak również następujące po niej przejawy braku współdziałania stron: podjęcie przez pozwaną działalności na dwa tygodnie i dokonanie bez zgody powoda darowizny części wartościowych składników wspólnego majątku na rzecz syna stron i ojca pozwanej, wypłatę przez pozwaną z konta firmowego kwoty 100 000 zł i dokonanie jej darowizny na rzecz rodziców pozwanej bez zgody powoda, brak możliwości uzyskania przez powoda informacji o stanie majątku firmy zarejestrowanej na pozwaną z powodu jej zastrzeżenia w tym przedmiocie w biurze rachunkowym prowadzącym księgowość firmy, jak również samodzielną decyzję powoda o zakupie ze wspólnych środków samochodu oraz podjęciu zarejestrowanej na niego działalności. W konkluzji rozważań Sąd Okręgowy stwierdził, że ustanowienie rozdzielności majątkowej z dniem wytoczenia powództwa oznaczałoby pozbawienie powoda możliwości rozliczenia w ramach majątku wspólnego tych składników majątku, który powstał również dzięki jego staraniom, których już na tę datę nie było

w majątku wspólnym, bo pozwana bez porozumienia z powodem zadysponowała nimi na rzecz osób trzecich, tj. syna i rodziców.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi nie może poprzestawać na prostym odwołaniu do naruszeń prawa wskazanych w podstawach kasacyjnych, zaś uzasadnienia przyczyn kasacyjnych, kwalifikujących przyjęcie skargi do rozpoznania, Sąd Najwyższy nie może doszukiwać się w uzasadnieniu podstaw, niezależnie od tego, że chodzi w tym wypadku o zupełnie odmienne metody argumentowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2020 r., II CSK 432/19, niepubl., z 15 grudnia 2006 r., III CZ 93/06; nie publ. i z 18 kwietnia 2012 r., I CSK 520/11, niepubl.). Lakoniczna argumentacja wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w konfrontacji z motywami zaskarżonego orzeczenia ujawnionymi w jego uzasadnieniu nie przekonuje, że dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia pojęć „ważnych powodów” i „wyjątkowego wypadku” stoi w sprzeczności z ugruntowaną linią orzecniczą, zaś zarzucane przez skarżącą naruszenie art. 52 § 1 i 2 k.r.o. ma charakter oczywisty i skutkowało wydaniem oczywiście wadliwego orzeczenia, które nie powinno się ostać.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Roman Trzaskowski

(K.L.)

[SOP]